

# Pracownia biskupińska na miarę europejską

## PRACOWNIA KONSERWACJI DREWNA

W momencie odkrycia Biskupina w latach trzydziestych nie było na miejscu żadnej pracowni konserwacyjnej drewna. Przeważnie docierali na teren osady archeolodzy z Warszawy i Poznania lub zabytki były przewożone do odległych pracowni w celu zabezpieczenia. Sytuacja zmieniła się w 1986 roku, kiedy na terenie Biskupina powstała Pracownia Konserwacji Drewna, zajmująca się: konserwacją drewna, ceramiki i metalu. Warto nadmienić, że oprócz Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku pracownia jako jedyna w Polsce zajmuje się konserwacją drewna, wykorzystując bardzo precyzyjne, nowoczesne metody. Jej kierownikiem jest **Leszek Babiński**, a pracownikami: **Róża Antkowiak** i **Anna Wojtasik**, zajmujące się ceramiką oraz **Jerzy Buczkowski** i **Mieczysław Gramza**, odpowiedzialni za konserwację drewna i metalu.

## RODZAJE KONSERWOWANEGO DREWNA

Pracownia Konserwacji Drewna w Biskupinie działa dwukierunkowo w zależności od pochodzenia konserwowanego drewna. Drewno budowlane (np. takie w rekonstrukcji), które ulega korozji biologicznej oraz uszkodzeniu przez grzyby i owady, zabezpiecza się impregnując odpowiednimi środkami. Skuteczność zabezpieczenia zależy od środka i

zastosowanej metody. Przeważnie drewno zabezpiecza się przeważnie warstwą ochronną naniesioną pędzlem - inaczej pracownia - jako jedyna w Polsce nasycza drewno preparatami niemieckiej firmy Wolman, pod ciśnieniem w zamkniętej komorze. Zaimpregnowane (nasycone) tą metodą drewno ma charakterystyczny bładozielonkawy kolor i utrzymuje się w dobrym stanie przez ok. 60 lat. Takie drewno będzie można zobaczyć na festynie, gdyż trwa rekonstrukcja części chat. Warto nadmienić, że na początku bieżącego roku zaimpregnowano część wału obronnego, dzięki czemu można będzie na niego wejść. Oczywiście w wielu wypadkach trzeba stosować metody powierzchniowe: smarowanie lub opryskiwanie. Niestety one zabezpieczają tylko warstwę 2,4 mm i trzeba je stosować co trzy lata.

Drewno archeologiczne wydobywane w czasie prac wykopaliskowych z mokrych stanowisk archeologicznych np. torfowisk, jezior, stawów, bagien, osadów dennych lub rzek, zabezpiecza się innymi metodami. Warto wiedzieć, że takie drewno mogło przetrwać jedynie w warunkach beztlenowych w mokrym gruncie, czyli w wa-

runkach jakie spełnia podłoga Biskupina. Niestety w obecnej chwili na terenie osady nie prowadzi się żadnych badań z uwagi na brak środków finansowych na konserwację i ekspozycję zabytków. W związku z tym całe pocz-

niech wodzie. Gdyby drewno po wykopaniu nie poddano zabezpieczeniu, to konsekwencją byłoby jego zdeformowanie, wyschnięcie, skurczenie, a nawet w skrajnych przypadkach rozsypanie. Dlatego cała konserwacja opiera się na zastąpieniu oryginalnej wody wykopaliska odpowiednim roztworem. Ten wprowadzony musi związek chemiczny musi utrzymać w całości przedmiot w pierwotnej formie, ale nie może być tak lotny jak woda. Do tego celu stosuje się syntetyczne woski rozpuszczalne w wodzie - poliglikole etylowe o

pieczenie studni zrębowej z Niemiec, dokładnie z Bawarii. Konserwowano najdłuższą dłubankę w Polsce mierzącą - 12,4 m, znaną w Lewinie Brzeskim. Obecnie ten eksponat datowany na 373 rok jest już w Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu. Następnie Pracownia zajmowała się konserwacją rewelacji na skalę europejską, czyli trumny kłodowej, mierzącej - 3,80 m, wydobytej spod kurhanu w Grochach Starych (okolice Białegostoku). Poza tym ostatnio zajmowano się zabezpieczeniem elementów grodka średniowiecznego, znalezionych w amfiteatrze w Opolu, podczas rozkopania sceny po powodzi ok. 2 lata temu. W Pracowni znajdują się również obiekty codziennego użytku, znalezione podczas budowy gazociągu koło Inowrocławia.

Nie można pominąć w artykule nagłaśnianej w całym kraju wiadomości o sympozjum naukowym, trwającym w czerwcu bieżącego roku, w Wenecji i Biskupinie, w którym wzięli udział znani naukowcy. Owocem spotkania jest książka pod redakcją Leszka Babińskiego pt. *Drewno archeologiczne, badania i konserwacja*, zawierająca materiały z sympozjum. Warto również nadmienić, że z biskupińską pracownią współpracują znani w całej Polsce: **Tomasz Ważny** i **Marek Krąpiec**, zajmujący się dendrochronologicznymi metodami datowania drewna, opartymi na badaniu szerokości przyrostów rocznych drzewa.

ALICJA DUŻYK



Leszek Babiński prezentuje zabezpieczone drewno archeologiczne  
fot. Alicja Dużyk

Pracowni opierają się utrzymaniu odpowiedniej kondycji gleby, tj. utrzymaniu wysokiego poziomu wody, tak by drewno znajdowało się poniżej jego poziomu. Dlatego zbudowano tamę na rzece Gąsawce między jeziorami: Wenneckim i Biskupińskim.

## SPOSÓB KONSERWACJI

Drewno z wykopalisk ma bardzo dużą wilgotność, jest miękkie jak gąbka i silnie zniszczone, a przedmioty zachowują swój kształt i wymiar tylko dzięki zawartej w

różnych stopniach polimeryzacji. Czasami wykorzystuje się również sacharozę, czyli zwykły cukier buraczany, różne związki chemiczne i dodatki biobójcze zabezpieczające drewno przed bakteriami.

## AKTUALNE PRACE PRACOWNI

Pracownia Konserwacji Drewna w Biskupinie zajmuje się również konserwacją drewna z całej Polski i może poszczycić się wspaniałymi osiągnięciami. W tej chwili wygrano przetarg na zabez-

Na okładce:  
Łódź Welet  
pod pełnymi żaglami  
fot. Jacek Mielcarzewicz

Gazeta Biskupińska. W poszukiwaniu minionego czasu. Wydawca: Wydawnictwo Dominika Księskiego "Wulkan", Pałuki, pismo lokalne, Żnin, plac Wolności 7. Naczelny redaktor: Dominik Księski. Zastępca redaktora naczelnego: Mirosława Walczak. Anioł stróż: Jerzy T. Bąbel. Sekretarz redakcji: Joanna Świder. Skład: Marcin Witkowski, Łamanie: Maciej Urbanowski, Reporterzy: Alicja Dużyk, Paulina Szymt. Opracowanie graficzne: Leszek Malak. Adres redakcji oraz biura ogłoszeń: Biskupin, budynek muzeum, tel. (0-52) 30-25-425. Naświetlanie: Latpol Bydgoszcz. Druk: Graf-Bog Żnin